



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska (przewodniczący)

SSN Dariusz Pawłyszcz

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 3 lipca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z 12 kwietnia 2022 r., I ACa 98/21,
w sprawie z powództwa J.Ś. i J.Ś.1
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie ewentualnie o zapłatę,

oddala skargę kasacyjną.

Dariusz Pawłyszcz

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Ewa Stefańska

ag

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie ustalił, że umowa kredytu hipotecznego w walucie wymienialnej z 31 lipca 2008 r. zawarta pomiędzy powodami J. Ś. i J. Ś.1 a Bankiem S.A. w W. jest nieważna (pkt. I) i orzekł o kosztach procesu (pkt. II).

Sąd pierwszej instancji ocenił powództwo o ustalenie nieważności umowy jako zasadne i wskazał, że rozstrzygnięcie oparł na przedłożonych przez strony dokumentach - przede wszystkim umowie z 31 lipca 2008 r., Regulaminie kredytu hipotecznego i budowlanego oraz zestawieniu pozwanego Banku przedstawiającym historię spłat kredytu w okresie od 31 lipca 2008 r. do 13 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy uznał, że powodowie posiadają interes prawny (art. 189 k.p.c.) w żądaniu ustalenia nieważności umowy, bowiem takie rozstrzygnięcie definitywnie usunie stan niepewności prawnej co do istnienia stosunku prawnego opartego na umowie kredytu.

Następnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy), który charakteryzuje umowę kredytu i wymienia jej niezbędne elementy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, zasadnicze postanowienia umowy stron spełniają co do zasady przesłanki z tego przepisu i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem: strony umowy, kwota oraz waluta kredytu; cel, na jaki został udzielony; zasady i termin jego spłaty; wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki. Zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, umowa łącząca strony - ze względu na jej konstrukcję - nie mogła być uznana za nieważną z powołaniem się na ww. przepis. Oceny tej nie zmieniał fakt, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie amerykańskiej, a miała być wypłacona i spłacona w walucie polskiej. Takie zapisy były bowiem dopuszczalne na gruncie Prawa dewizowego (art. 3 ust. 1 i 3 oraz art. 1 i 2 pkt 18), przewidującego wyjątek od zasady walutowości wyrażonej w art. 358 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy).

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budziła także dopuszczalność zawierania tego typu umów w kontekście art. 358¹ § 2 k.c., bowiem w orzecznictwie przesądzone zostało, że innym miernikiem wartości może być również waluta obca. W sprawie niniejszej walutą kredytu był dolar amerykański, natomiast walutą wykonania kredytu

- złoty polski. Powodowie byli bowiem zobowiązani spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w USD. Sytuację zmieniło dopiero zawarcie przez strony aneksu z 9 października 2014 r.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że umowa stron zawierała elementy przedmiotowo istotne, które wyczerpują przesłanki skutecznej umowy kredytu bankowego, co potwierdza wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt. 4a i ust. 3 Prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b, na podstawie nowelizacji ustawy, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego znajduje odzwierciedlenie także w art. 353¹ k.c. W rezultacie stwierdził brak podstaw do uznania umowy stron - ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu denominowanego) - za sprzeczną z prawem lub z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na postanowienia umowy dotyczące ustalania kursu waluty USD i rozważył je pod kątem abuzywności (art. 385¹ k.c.). Nie ulegało wątpliwości, że powodowie przy zawieraniu umowy występowali bowiem jako konsumenci. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że zgodnie z § 37 Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego, kredyt hipoteczny w walucie wymienialnej udzielany jest w złotych polskich przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty, przy czym spłacany jest w złotych polskich, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Sąd Okręgowy podkreślił, że ani treść umowy, ani treść Regulaminu nie określają procedury ustalania ww. kursów. To z kolei prowadziło do wniosku, że zmiana kursu waluty wpływała na wypłacane w złotych przez Bank kwoty kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorców kwoty rat kapitałowo - odsetkowych, a ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosili kredytobiorcy. Spłata kredytu następowała w PLN w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych zastosowanie znajdował kurs sprzedaży danej waluty obowiązujący w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie nie mieli żadnego wpływu w zakresie ustalenia kursu waluty USD, niezbędnego do określenia wzajemnych zobowiązań

stron. Postanowienia zawierające uprawnienie Banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej, dotyczą - w ocenie Sądu Okręgowego - głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., co oznacza, że jeżeli postanowienia takie nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego. W tym kontekście Sąd Okręgowy zauważył, że wprowadzenie do umowy stron „klausul waloryzacyjnych” sprawiło, iż wysokość zobowiązań wynikających z umowy podlegała wielokrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty, przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż Regulamin w tym względzie odsyła tylko do kursu waluty obowiązującego w Banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, zaś powodowie nie mieli na ten kurs żadnego wpływu. Zatem postanowienia te nie były uzgodnione indywidualnie z powodami (będącymi konsumentami) w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Sąd podkreślił, że z zeznań powoda wynikało, iż małżonkowie nie wiedzieli, jak został wyliczony kurs USD ani w chwili wypłaty kredytu, ani w chwili spłaty poszczególnych rat. Wprawdzie zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursu i zadeklarowali zgodę na poniesienie tego ryzyka (odrzucając ofertę kredytu w walucie polskiej, która takiego ryzyka nie niosła), jednak - zdaniem Sądu Okręgowego - czym innym jest zgoda na poniesienie ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty, a czym innym zgoda na swobodne ustalanie tego kursu przez jedną ze stron umowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzona na podstawie Aneksu nr 1, umożliwiająca dokonywanie spłat rat kredytu bezpośrednio w USD i precyzująca na przyszłość sposób ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty obcej. Aneks z 9 października 2014 r. nie eliminował

skutków związanych ze stosowaniem niedozwolonych postanowień w przeszłości, a jedynie dawał powodowi na przyszłość możliwość uniknięcia ich stosowania przez dokonywanie spłat w walucie amerykańskiej z pominięciem przeliczeń Banku, w dalszym ciągu dokonywanych przy stosowaniu kursów jednostronnie wyznaczanych przez Bank.

Sąd pierwszej instancji zwrócił także uwagę, że w niniejszej sprawie nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (uwaga ta dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c.).

Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sąd Okręgowy zaznaczył, że umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej jej treści nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie, skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z pierwotnym zamiarem.

W konsekwencji - zdaniem Sądu Okręgowego - nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia tej kwoty (przez ścisłe i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia - np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza zaś, że umowa jest niezgodna z ww. przepisem i tym samym sprzeczna z prawem, a co za tym idzie - nieważna (art. 58 k.c.). Mając to na uwadze, Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu.

Wyrokiem z 12 kwietnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację pozwanego.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zaakceptował także ocenę prawną powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego z 31 lipca 2008 r.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że kredytobiorcy posiadają interes prawny w domaganiu się stwierdzenia nieważności umowy, gdyż wyrok ustalający nieistnienie takiej umowy usuwa niepewność prawną co do związania stron ważnym i skutecznym węzłem prawnym, a nadto samoistnie przesądza o treści obowiązków kredytobiorcy względem kredytodawcy wywodzonych z tejże umowy, np. wywołuje skutek prewencyjny co do ewentualnego sporu o zapłatę długu.

Sąd Apelacyjny zauważył, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ową całkowitą swobodę należy rozumieć jako umowne przyznanie pozwanemu prawa do jednostronnego wyznaczania kursu waluty, na który jego kontrahent nie miał wpływu, oraz brak jakichkolwiek mechanizmów umownych ograniczających autonomię pozwanego w tym zakresie. W szczególności postanowienia zawartej umowy nie przewidywały wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu USD na rynku walutowym lub średniego kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. To, że Bank wykonując umowę ustalał swoje kursy według kursów rynkowych i opierał się na czynnikach obiektywnych (a przynajmniej tak wynika z jego zapewnień) jest bez znaczenia dla oceny skuteczności i ważności samej umowy.

Sąd odwoławczy podkreślił, że z uwagi na zastrzeżoną w umowie stron autonomię Banku w określaniu kursów wymiany walut - co nie było przedmiotem indywidualnych uzgodnień z kredytobiorcami - powodowie mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN. Takie rozwiązanie dawało też Bankowi możliwość przerzucenia na nich całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty. To z kolei sprawia, że postanowienia umowy i Regulaminu odsyłające do stosowania kursów walut są nie tylko niejednoznaczne, ale też sprzeczne z dobrymi obyczajami i interesami powodów jako konsumentów (art. 385¹ § 1 k.c.).

Sąd Apelacyjny wskazał, że sporne postanowienia umowy kredytowej dotyczące klauzul waloryzacyjnych i wprowadzające ryzyko kursowe określały główny przedmiot umowy (dotyczyły głównych świadczeń stron). Nie jest możliwe

odrywanie klauzuli ryzyka walutowego (wyrażonej czy to przez indeksację czy denominację) od mechanizmu przeliczania waluty krajowej na walutę obcą.

Sąd Apelacyjny wskazał następnie, że eliminacja klauzul przeliczeniowych w sposób radykalny zmienia treść umowy, przez co wątpliwym jest dalsze jej wykonywanie bez tych klauzul. Strony zawarły umowę o tzw. kredyt denominowany udzielony w PLN w kwocie stanowiącej równowartość 374 288,85 USD, którego ostateczną wysokość w złotych mogły poznać dopiero w chwili uruchomienia środków, wskazana zaś kwota do wypłaty (750 000 zł) miała charakter orientacyjny. W istocie powodowie - po stosownym przeliczeniu - otrzymali kwotę wyższą od zakładanej (781 515,12 zł). W umowie stron przewidziano także, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych będzie określana kursem sprzedaży USD obowiązującym w Banku w chwili spłaty. W ocenie Sądu odwoławczego, wyeliminowanie tego typu mechanizmów przeliczeniowych i pominięcie odesłania do kursów USD - czyni w zasadzie niemożliwym określenie podlegającej wypłacie w PLN kwoty kredytu udzielonego w USD. Nie sposób też określić wysokości zobowiązań kredytobiorców płatnych w PLN jako równowartość raty w USD. Innymi słowy, wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych sprawia, że nie jest wiadome jaką faktycznie kwotę w złotych powinien wypłacić Bank, a następnie kredytobiorcy - spłacać. Brak określenia zarówno kwoty udzielonego kredytu, jak i wysokości spłaty poszczególnych rat, oznacza zaś, że brak jest koniecznych składników (*essentialia negoti*) umowy kredytu wymienionych w art. 69 Pr. bank.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości oraz wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w całości. Zarzucił naruszenie: art. 189 k.p.c. w zw. z art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75 b pr. bank.; art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 pr. bank. oraz art. 58 § 1 k.c.; art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 pr. bank.; art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c.; art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw oraz art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c.; art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 2

ust. 3 pr. dewiz. w zw. z art. 58 § 1 k.c.; art. 385¹ § 2 k.c.; art. 385¹ § 2 k.c. w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/12.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Niezasadny okazał się zarzut skarżącego dotyczący naruszenia art. 189 k.p.c. Wykładnia tego przepisu w kwestii istnienia interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie budzi obecnie wątpliwości (zob. wyroki SN: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 1200/22). W konsekwencji Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że strona powodowa miała interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Uwzględnienie powództwa o ustalenie wywiera bowiem przede wszystkim skutki w odniesieniu do obowiązywania umowy na przyszłość, a zatem ma skutek szerszy aniżeli tylko związany z koniecznością dokonania rozliczeń dotychczasowych świadczeń pieniężnych.

Według Sądu Apelacyjnego postanowienia dotyczące przeliczenia kwoty kredytu i spłat na USD są abuzywne, a bez nich umowa nie może funkcjonować, co prowadzi do wniosku o jej nieważności. Skarżący podważa to stanowisko, formułując zarzuty, które już wielokrotnie były przedmiotem orzeczniczej analizy.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną w pełni podziela poglądy judykatury, w których wielokrotnie już wyjaśniono, że określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę z odwołaniem do tabel kursowych ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów oznaczania kursu waluty, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i obciąża kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu (zob. np. wyroki SN: z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48, i z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50). Takie postanowienia umowne, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, są niedozwolone i nie wiążą konsumenta (art. 385¹ k.c., zob. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22; z 28 października 2022 r., II CSKP 902/22).

Postanowienia te należy uznać za niedozwolone niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Sąd Apelacyjny prawidłowo więc ocenił jako niedozwolone klauzule przeliczeniowe zawarte w umowie stron, pozwalające pozwanemu bankowi na arbitralne (dowolne) ustalanie kursu walutowego stanowiącego podstawę do określenia wysokości udostępnionej powodowi kwoty kredytu i wysokości poszczególnych rat. Umowa łącząca strony nie limitowała swobody pozwanego w ustalaniu kursu waluty, zatem nie tworzyła realnego instrumentu chroniącego powodów przed ryzykiem arbitralności i nadużyć ze strony banku. Odwołanie w umowie do kursu ustalanego jednostronnie przez bank – bez wskazania zasad jego obliczania – umożliwiało mu oddziaływanie na wysokość zadłużenia kredytobiorców.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w kontekście pojęcia „głównych świadczeń stron” w aktualnej judykaturze Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości. Klauzule przeliczeniowe zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej wyroku określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. m.in. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się również, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Bogdan Matei i Ioana Ofelia Matei przeciwko SC Volksbank România SA, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Jean-Claude Van Hove przeciwko CNP Assurances SA, pkt 33, i z 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne

(waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klausule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, *Andriuc i in.*, pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, *OTP Bank i OTP Faktoring*, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, *Dunai*, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, *Dziubak*, pkt 44).

Zarzuty naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 65 k.c., art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 1 ust. 2 w zw. z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. okazały się więc bezzasadne.

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. m.in. uchwałę SN z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87, oraz uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56, a także m.in. wyroki SN: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22). Uznanie bowiem, że postanowienia dotyczące przeliczania kwoty kredytu i uiszczanych spłat na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi oznacza, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one kredytobiorców. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak, aby nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci „przywrócenia” sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku (zob. wyrok TSUE z 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, *Francisco Gutiérrez Naranjo i Ana María Palacios Martínez przeciwko Cajasur Banco i Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA (BBVA)*, pkt 61-62).

Wyeleminowanie z łączącej strony umowy kredytu niedozwolonych klauzul przeliczeniowych wymaga oceny czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Konsekwencją niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego jest niezwiązanie stron umową także w pozostałym zakresie.

W uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, rozstrzygnięto, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Sąd Najwyższy przyjął, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Z uwagi na to chybiony jest zarzut, że wykonanie umowy bez klauzul przeliczeniowych jest możliwe poprzez wypełnienie powstałych w niej luk po usunięciu abuzywnych postanowień m.in. przez odwołanie się do art. 358 § 2 k.c., który jest przepisem o charakterze ogólnym, a nie dyspozytywnym. Ponadto przepis ten wszedł w życie 24 stycznia 2009 r. i nie ma zastosowania do umowy zawartej w 2008 r. (zob. też wyroki SN: z 23 maja 2023 r., II CSKP 973/22; z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22; z 28 kwietnia 2022 r., II CSKP 40/22). Nie jest również możliwe wypełnienie powstałych w umowie luk po usunięciu z niej abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej przez odwołanie się do art. 56 k.c., art. 65 k.c., art. 354 k.c. czy przepisów prawa wekslowego (zob. wyroki SN: z 14 czerwca 2023 r., II CSKP 254/22; z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 1511/22, i z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 1213/22).

Także wejście w życie w 2011 r. tzw. ustawy antyspreadowej nie wpłynęło na ocenę abuzywności postanowień we wcześniej zawartych umowach kredytu oraz ich konsekwencji dla bytu tych umów (zob. np. wyroki SN: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, i z 30 października 2024 r., II CSKP 1939/22). W szczególności, ocena czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2), a łącząca strony

umowy została zawarta w 2008 r. Celem wprowadzenia w 2011 r. ust. 3 do art. 69 pr.bank. było wyeliminowanie tzw. *spreadów* bankowych, a nie zmiana istoty umowy kredytu, w wyniku czego kredytobiorcy posiadający umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej uzyskali możliwość dokonywania spłat rat kredytu w tej walucie. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy (zob. wyrok SN z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22).

Powołane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art 385¹ § 1 w zw. z § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, art. 358 k.c., art. 56 k.c. w zw. z art. 41 pr.weksl. oraz art. 4 ustawy antyspreadowej z 29 lipca 2011 r. nie zasługiwały zatem na uwzględnienie.

Na zakończenie Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną wskazuje, że skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę może powodować znaczną nierówność praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu Najwyższego, gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie zdecydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba że z okoliczności sprawy wyraźnie wynikałoby co innego. Poza tym, gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób poinformować kredytobiorcę będącego konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z długoterminowego kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać oceniona jako nieuczciwa (zob. wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

Z tych przyczyn, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.

Dariusz Pawłyszcz

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Ewa Stefańska

(M.T.)

[a.†]